Magiczny Kraków

Mieszkańcy Nowej Huty. Krakowianie czy nowohucianie? – debata

2019-03-12

Muzeum Krakowa zaprasza na debatę pod hasłem „Mieszkańcy Nowej Huty. Krakowianie czy nowohucianie”. Wydarzenie odbędzie się we wtorek, 19 marca, o godz. 18.00 w Pałacu Krzysztofory na Rynku Głównym 35.

W tym roku przypada 70. rocznica rozpoczęcia budowy Nowej Huty – pierwszego socjalistycznego miasta i kombinatu metalurgicznego, w pobliżu Krakowa, a w granicach miasta od 1951 roku.

Ponad 200-tysięczna Nowa Huta należy do najbardziej wyrazistych i bogatych semantycznie przestrzeni Krakowa. Dla większości mieszkańców „starego” Krakowa wyrosła po wojnie nowohucka dzielnica była dalekim i nieznanym terytorium. A także niechcianym. Uważano powszechnie, że decyzja o budowie kombinatu metalurgicznego im. Włodzimierza Lenina była zemstą za głosowanie niepokornych krakowian w referendum w 1946 r.

Przybywający tłumnie budowniczowie Nowej Huty – często małorolni chłopi – mieli pognębić mieszczańsko-inteligencki etos Krakowa. Jednak projekt nie bardzo się udał. To w Nowej Hucie w 1960 r. doszło do pierwszych masowych wystąpień przeciw „władzy ludowej”, które w stanie wojennym mocno się zintensyfikowały. Młodzi robotnicy z Huty wzbudzali podziw intelektualnych krakowskich elit. Jednak „braterstwo broni” z tamtych lat długo nie trwało.

Wielu krakowian do Huty jeździ sporadycznie, a mieszkańcy odległych nowohuckich osiedli całymi latami nie bywają w centrum Krakowa. Przez dziesięciolecia nowohucianie żyli z kompleksem dzielnicy gorszej, robotniczej, niepasującej do mieszczańskiego Krakowa. Wielki boom rozwojowy, jaki stał się udziałem Krakowa po zmianie ustroju, ominął w sporej mierze Nową Hutę. W tej dzielnicy miasta mieszka największy odsetek emerytów i rencistów, najwięcej osób korzysta z pomocy społecznej oraz jest najwięcej bezrobotnych.

Pomimo silnej tożsamości nowohuckiej badanie nastrojów społecznych mieszkańców Krakowa „Barometr Krakowski” wykazują, że XVII dzielnicy (Wzgórza Krzesławickie) aż 95 proc. mieszkańców ma pozytywne poczucie bycia krakowianinem, a XVIIII dzielnicy (Nowa Huta) ten odsetek sięga 88 proc. Z drugiej strony historyczna i kulturowa odrębność zaowocowała w ostatnich latach pojawianiem się tendencji separatystycznych. Spotkanie będzie próbą odpowiedzi na pytanie, czy historycznie i współcześnie mieszkańcy Nowej Huty to krakowianie, czy nowohucianie?

W debacie, którą poprowadzi dyrektor Muzeum Krakowa Michał Niezabitowski, udział wezmą: dr hab. Jacek Gądecki (Akademia Górniczo-Hutnicza), dr hab. Monika Golonka-Czajkowska (Uniwersytet Jagielloński) i Jacek Salwiński (Muzeum Krakowa).